

Opublikowano na *Miasto Hrubieszów* (<https://www.miasto.hrubieszow.pl>)

Strona główna > Rozwińmenu Miasto > Miasto > Znani Hrubieszowianie > Henryk Dobrzański ps. „Hubal”

Henryk Dobrzański ps. „Hubal”

Henryk Dobrzański ps. „Hubal” (ur. 22 czerwca 1897 r. w Jaśle, zm. 30 kwietnia 1940 r. pod Anielinem) – major Kawalerii Wojska Polskiego, sportowiec, dowódca Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego podczas II Wojny Światowej. W latach 1934 - 1936 pełnił funkcję kwatermistrza w 2. Pułku Strzelców Konnych w Hrubieszowie.

Henryk Dobrzański ps. „Hubal” był majorem Kawalerii Wojska Polskiego, znakomitym jeźdźcem, sportowcem i dowódcą Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego podczas II Wojny Światowej. Przyszedł na świat w Jaśle 22 czerwca 1897 roku, zmarł 30 kwietnia 1940 roku. Urodził się w rodzinie szlacheckiej z arystokratycznymi koneksjami jako drugie dziecko Henryka Dobrzańskiego herbu Leliwa oraz Marii hrabiny Lubienieckiej. W 1903 roku rozpoczął domową naukę w ramach czteroklasowej Szkoły Ludowej. Po przeprowadzce do Krakowa kontynuował naukę w 7-klasowej Szkole Realnej. W sprawozdaniach szkolnych figurował jako „uzdolniony”. W kolejnych latach podejmował naukę z przerwami, jednak nauki nie ukończył, zaliczając jedynie 6 klas. Kiedy w 1914 roku wybuchła I wojna światowa, zgłosił się do Legionów Polskich. Młodego Henryka przyjęto do Legionów Polskich, a z tego powodu, że był za młody, żeby dołączyć do wojska, to podał swoją datę urodzenia na rok 1896. Podczas wojny walczył jako ułan. Pod koniec wojny trafił do obozu dla internowanych, znajdującym się na Węgrzech. Zachorował i w ciężkim stanie został przeniesiony do szpitala. Postanowił wraz z dwoma innymi żołnierzami uciec z niewoli. Brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej w 1918 roku, dowodził szwadronem „Odsieczy Lwowa” w dywizji płk. Władysława Sikorskiego podczas walk o Lwów. Następnie w latach 1919-1921 brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Jego odwaga na polu bitwy została czterokrotnie uhonorowana Krzyżem Walecznych, a także Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Gdy tylko rozpoczęła się kampania wrześniowa, major Dobrzański został zastępcą dowódcy 110. Pułku Ułanów. Podczas walki z sowietami i utracie 3 szwadronu ppłk Dąbrowski podjął decyzję rozwiązania pułku.

Kilkudziesięciu uzbrojonych żołnierzy ze 110 i 102 pułku pod dowództwem majora Dobrzańskiego zdecydowało się kontynuować marsz na pomoc broniącej się Warszawy. Kiedy otrzymał informację o kapitulacji stolicy, podjął decyzję niezdejmowania munduru i przebijania się na Węgry z zamiarem dotarcia do Francji. Początkiem października, jego oddział nękany przez Niemców dotarł do Gór Świętokrzyskich. Major zakomunikował swoim żołnierzom decyzję o pozostaniu w kraju, wierząc, że wiosną 1940 roku ruszy ofensywa aliantów. Przyjął wtedy pseudonim „Hubal” i zaczął organizować konspiracyjne placówki oporu tzw. ośrodki bojowe, które w przyszłości miały wystawić żołnierza gotowego do walki. Niemcy dopuścili się działań odwetowych na ludności cywilnej, mordując i paląc wsie na szlaku Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego. Major mocno przeżył te pacyfikacje, obwiniając siebie za śmierć setek bezbronnych ludzi, jednak pomimo przygnębienia postanowił działać dalej. Był nękany obławami i zasadzkami. Aby uniknąć represji, związanymi z postojami we wsiach i gajówkach ciągle zmieniał miejsce postoju. Końcem kwietnia jego oddział przeniósł się w lasy spalskie. 30 kwietnia 1940 roku wyminąwszy wieś Anielin, zarządził postój w sosnowym zagajniku przylegającym do wysokopiennego lasu. Wszyscy żołnierze byli przemęczeni, dlatego na wartę od strony wsi wystawiono tylko kpt. Lisieckiego. Rankiem 30 kwietnia 1940 roku major Henryk Dobrzański, wsiadając na swojego konia, został ostrzelany z broni maszynowej. Kula z karabinu maszynowego trafiła go prosto w serce. Miejsce jego śmierci oznaczył wkrótce młody mieszkaniec Studziannej Zygmunt Laskowski. Na miejscu jego śmierci postawiono skromny brzozywy krzyż z tabliczką. W październiku 1977 roku w Anielinie odsłonięto szaniec majora Hubala, przy którym co roku w kwietniu obchodzony jest „Dzień Pamięci majora Hubala”. Niemcy wystawili ciało majora „Hubala” na widok publiczny, a następnie przewieźli i prawdopodobnie spalili lub pochowali w nieznanym miejscu. Oddział Wydzielony po śmierci swojego dowódcy działał jeszcze do 25 czerwca 1940 roku, ale nie podejmował już żadnych akcji.